

# O dyskusji nad 5-latką

Uchwała KC PZPR w sprawie dyskusji nad założeniami planami 5-letnimi nakłada na nasze organizacje partyjne i załogi ogromne zadania i poważną odpowiedzialność. Właściwe przygotowanie dyskusji i należyte przeprowadzenie zebrań dyskusyjnych, na którym wyłonić się ma projekt planu zakładowego, jest problemem złożonym i trudnym.

Nerwowe, kampanijne organizowanie dyskusji ogólnozakładowej może spowodować, że część załogi nie zrozumie charakteru całej akcji uciążliwej i z naradą produkcyjną. Trudno również oczekiwać wysokiego poziomu dyskusji, jeśli nie poprzedzi jej należyta praca komisji zakładowych i wydziałowych oraz specjalnych komisji społeczno-technicznych współpracujących z kółkami NOT, jeżeli brak będzie ustalonych kierunków dla dyskusji nad planem, jeśli zaniedba się organizowania zaleceń uchwał Komitetu Centralnego narad aktywny, narad wydziałowych i problemowych oraz innych — w zależności od potrzeb danego zakładu.

Narady przygotowawcze i zebrań dyskusyjnych powinny stać się otwartą trybuną dla wszystkich, dla całej załogi, bo i robotników placowych, i wysoko kwalifikowanych inżynierów. Czy jest tu jakaś hierarchia ważności głosów? Nie ma. Każdy głos jest tak samo ważny, każdy może wnieść coś nowego, pożytecznego. A obowiązkiem każdej organizacji partyjnej jest czuwać nad tym, by dyskusja nie zwała się na mało istotnych spraw, dbać o to, aby załoga brała pod uwagę całością problemów technicznych i ekonomicznych związanych z rozwojem danego zakładu w najbliższym pięcioletcu.

Kampania, jaką rozpoczęliśmy po uchwale Komitetu Centralnego, oprócz się musi wzmocnić na całej załodze. Jeżeli gdzieś ludzie nie zabierają głosu, twierdząc, że nie mają „nie do dodania”, to znaczy, że organizacje partyjne nie potrafiły tam jeszcze rozbudzić inicyjatywy robotników, nie potrafiły wytłumaczyć im sensu i treści uchwały. A jeszcze gorzej jest wtedy, gdy niektórzy twierdzą — jak to zdarzało się m. in. w KZWM i Dworach — że w zasadzie robotnicy nie wiele mogą wnieść nowego do dyskusji, do planu.

Robotnik z Szadkowskiego, PZO Chełmek czy Kabla zna dobrze swoje stanowisko pracy, swa maszynę, swój oddział i oczywiście o nich przede wszystkim będzie mówił na naradach. Ale czy nie widzi innych problemów, problemów ogólnozakładowych? Przecież nieraz jego maszyna ma przesłój na skutek „waskiego gardła” w marnodziejni, wypuszcza on ciepłą parę, że odlewy z zakładowej odlewni są nieodpowiedniej jakości, czeka z założonymi reklamami, a robotnik transportu ręcznej sprowadzi mu jakiś detal, bo transport wewnętrzny nie jest jeszcze zmechanizowany. A zatem braki o charakterze ogólnym odbijają się niekorzystnie na jego pracy! O brakach tych będzie mówił, będzie wysnuwał wnioski. Ma on je z pewnością ukryte „w zanadrzu”, wystarczy umożliwić mu pełne wypowiedzenie się w toku dyskusji.

Jeśli organizacje partyjne potrafią to uczynić, w żadnym zakładzie nie zabraknie wniosków dotyczących postępu technicznego, oszczędności materiałowych, uzyskania dodatkowych mocy produkcyjnych bez kosztownych inwestycji, wniosków w sprawie poprawy BHP, szybszego opanowania produkcji nowych asortymentów itp.

Podstawowym warunkiem pomyślnego rozwoju dyskusji, owocnych obrad zebrań ogólnozakładowych jest nie tylko wysłuchanie każdego głosu, ale i w miarę możliwości ocena, czy dany wniosek jest słuszny, czy też nie. W przeciwnym wypadku już od samego początku razi się załogę, niechęci do zabierania głosu, zahamuje jej inicjatywę.

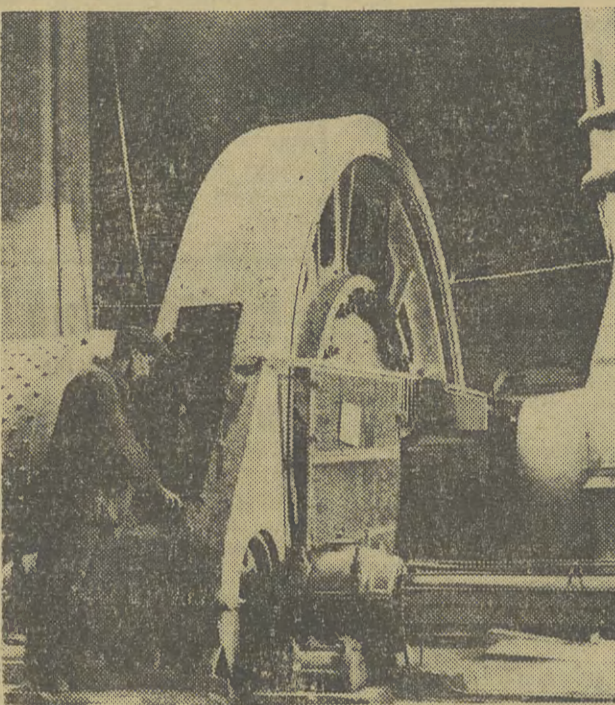
Taka postawa może zapewnić wywołanie rezerwy, ujawnienie nowych, dodatkowych możliwości produkcyjnych, może zapewnić powstanie prawdziwie mobilizującego, a jednocześnie najbardziej realnego planu 5-letniego każdego zakładu. Tylko tak.

## Nowy rok spędzą już w nowych mieszkaniach

Do 619 izb wykończonych ostatnio w Nowej Hucie wprowadzili się w tych dniach m. in. rodziny hutników i budowniczych Kombinatu i miasta.

W bieżącym roku załogi budowlane w Nowej Hucie przekazały przeszło 7.500 izb mieszkalnych, oraz wiele lokali użyteczności publicznej.

## Ponadplanowa produkcja „Wizowa“



Załoga zakładów chemicznych „Wizów“ dostarczy ponad plan gospodarce narodowej do końca roku jeszcze około 8 tysięcy ton kwasu siarkowego.

Na zdjęciu: fragment tzw. młyna „Lenerta“ w zakładach w Wizowie.

## II Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej

# Narody Polski i Rumunii są żywotnie zainteresowane w utrwaleniu pokoju

Przemówienie wicepremiera Zenona Nowaka

BUKARESZT Dnia 26 bm. powitał II Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej członek Biura Politycznego KC PZPR i zastępca Prezesa Rady Ministrów Zenon Nowak, który oświadczył m. in.:

Rodacy Przyjaciele i Towarzystwo! Chciałbym zapewnić Was, że nasza partia i cały naród polski z podziwem i radością śledzą Waszą pracę i walkę, że szczerze nas cieszą ogromne osiągnięcia narodu rumuńskiego w dziele pokojowego budownictwa, a szczególnie w dziedzinie rozwoju przemysłu ciężkiego — podstawy budownictwa socjalizmu oraz socjalistycznej przebudowy wsi. Osiągnięcia te nie tylko otwierają drogę Waszemu narodowi do lepszego, bogatszego i piękniejszego życia, ale stanowią również poważny wkład do naszej wspólnej walki o zwycięstwo sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu.

My — Wasi polscy przyjaciele i towarzysze — wysoko cenimy wasze piękne prace. Wasze osiągnięcia są naszymi osiągnięciami, gdyż są one doniosłym czynnikiem we wzroście potęgi całego obozu pokoju i socjalizmu, którego siłą przewodnią jest nasz wielki przyjaciel i sojusznik — niezłomny Związek Radziecki.

Wysunięty przez Waszą partię szeroki program polityczny — program walki o szybki rozwój gospodarki kraju, o zapewnienie jego bezpieczeństwa, o niezłomną solidarność całego obozu pokoju, o podniesienie stopy życiowej mas pracujących — pozwolił skupić wokół partii wszystkie patriotyczne siły narodu rumuńskiego.

Narody nasze żywotnie zainteresowane są w utrwaleniu pokoju na całym świecie i dlatego w walce o odprężenie międzynarodowe, w walce o pokój, której czołowym bojownikiem jest Związek Radziecki, jeszcze bardziej zacieśniają się więzy przyjaźni między narodem polskim i rumuńskim. Wrazem przyjacielskich stosunków łączących nasze kraje i nasze narody jest układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisany przed siedmiu laty w styczniu 1949 roku. Z roku na rok rozwijają się nasze gospodarce i

## Wręczenie Orderu Lenina A. I. Mikojanowi

MOSKWA Dnia 27 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłow wręczył Order Lenina A. I. Mikojanowi — pierwszemu zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i członkowi Prezydium KC KPZR, Orderem Lenina A. I. Mikojan został nagrodzony w związku z 60 rocznicą urodzin oraz za wybitne zasługi wobec partii komunistycznej i narodu radzieckiego.

# Gazeta Krakowska

Wyd. A Cena 20 gr  
Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Rok VII. Kraków, środa 28 grudnia 1955 r. Nr 308 (2268)

## Sesja Rady Najwyższej ZSRR

# Nowy budżet państwa radzieckiego — to budżet jego pokojowej polityki

## Posiedzenie Rady Związku

### Huta im. Lenina wykonała plan roczny

27 bm o godz. 10 fabryczna syrena obwieściła zakończenie roku. W tym dniu zakończył się plan roczny produkcji i wydobycia, do końca roku plan ten przekroczony zostanie o około 2 proc. Wzrost wydziałów wykonania swoje roczne zadania na długo przed terminem. Np. plan produkcji stali martenowskiej, energii elektrycznej, wyrobów kutech, odlewów żelaznych, konstrukcji stalowych, wyrobów szamotowych, węglapochodnych i wyrobów wydziału mechanicznego.

Do 31 grudnia br. wykonana także swoje plany wydziały: wielkie piece, aglomerownia, zakład koksochemiczny i walcownia zgniatacz. Równocześnie przypuszczają się, że wielkie piece wyprodukują dodatkowo do końca br. około 2,5 tysiące ton surowki, a stalownia około 30 tysięcy ton stali.

R. M.

## Przodujący hutnicy Kombinatu im. Lenina mówią o najważniejszych zadaniach w planie 5-letnim

Gazeta zakładowa Huty im. Lenina „Budujemy Socjalizm“ opublikowała 27 bm. wypowiedzi przodujących wielkopiecowników, stalowników, walcowników na temat najważniejszych zadań, stojących przed ich wydziałami w planie 5-letnim.

Autorzy wypowiedzi zwracają uwagę na poważne osiągnięcia uzyskane w ciągu ostatnich lat. W pierwszym rzędzie należy tu zaliczyć uruchomienie i opanowanie produkcji przez wszystkie wydziały pierwszego etapu budowy Kombinatu — największej budowlę przemysłowej, wzniesionej w Planie 5-letnim.

— Już obecnie Huta im. Lenina — pisze pierwszy wyciągacz — ma swój własny udział w produkcji naszego hutnictwa. Oczywiście — stwierdza Kruk — dalszy wzrost wydajności w Kombinacie nie będzie się odbywał tylko przez włączanie do eksploatacji coraz to nowych jednostek produkcyjnych. Główne zadanie, stojące przed nami w nadchodzącym planie 5-letnim, to zwiększenie wydajności i po-

została nowa próba buntu wojskowego, podjęta przez część miejscowego garnizonu. Próba zamachowców zlikwidowana w ciągu kilku godzin. Większość przywódców aresztowana.

ROZMOWA DULLES—EISENHOWER Z Waszyngtonu donoszą, że w poniedziałek sekretarz Stanu USA Dulles został przyjęty w Białym Domu przez prezydenta Eisenhowera i odbył z nim przeszło godzinny rozmów.

OLBRZYMI SPADEK Z Rio de Janeiro donoszą, że pewna rodzina na północy Brazylii — Gras Burgos Zacarias de Lira — odziedziczyła fantastyczny spadek. Otrzymała ona mianowicie na własność ogromne latyfundię, które zabierał obszar większy niż łączne terytorium Holandii i Belgii. Wartość tego spadku obliczona jest na 2.500 milionów dolarów.

NIEDANA PRÓBA BUNTU WOJSKOWEGO Z Buenos Aires donoszą, że tu przed świętami w San Luis w odległości 800 km od stolicy Argentyny udaremnił

W drugim dniu obrad IV sesji Rady Najwyższej ZSRR kontynuowano dyskusję nad projektem budżetu państwowego ZSRR na rok 1956.

27 bm. przed południem odbyło się posiedzenie Rady Związku. Deputowani, którzy zabrali głos w dyskusji, przytaczali liczne przykłady świadczące o wielkich sukcesach gospodarki narodowej i kultury, osiągniętych w okresie kończącej się w roku bieżącym piątej pięcioletki. Wszyscy mówcy jednomyślnie wypowiedzieli się za zatwierdzeniem budżetu na rok 1956.

Deputowany N. J. SZUMAU-SKAS — przedstawiciel Litwy — oświadczył: Z radością stwierdzamy, że partia komunistyczna i rząd radziecki stale troszczą się o wzmocnienie potęgi ekonomicznej ZSRR, o obronę i utrwalenie pokoju na całym świecie.

Masy pracujące Litwy radzieckiej przy braterskiej pomocy wszystkich narodów Kraju Rad potrafiły osiągnąć niemałe sukcesy w budowie nowego życia. Z zacoanego kraju rolniczego Litwa w ciągu 15 lat władzy radzieckiej przekształciła się w republikę przemysłowo-rolniczą. Osiągnięcia produkcji na Litwie wzrosła w 1955 roku 2,5 raza w porównaniu z rokiem 1950, zaś 4,8 raza w stosunku do roku 1940. Ośmiokrotnie wzrosła produkcja energii elektrycznej w porównaniu z rokiem 1940. Rozwój przemysłu w Gruzji omówił deputowany

Interesujące dane o rozwoju radzieckiego przemysłu naftowego przytoczył minister przemysłu naftowego N. A. JEWSEJENKO.

Deputowani podkreślali, że nowy budżet państwa radzieckiego — to budżet jego pokojowej polityki. Dobitym wyrazem pokojowych dążeń Związku Radzieckiego — stwierdzili deputowani — jest wizyta N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Indiach, Burmii i Afganistanie.

Wizyta ta — oświadczył deputowany A. J. KOCZIAN (Armenia) ma historyczne znaczenie dla całej postępowej ludzkości i jest wyrazem triumfu idei pokojowej współpracy państw o różnych systemach społeczno-ekonomicznych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przechodząc do omówienia pracy swego wydziału — stalowni, przodujący wyciągacz wskazuje na ukryte rezerwy, tkwiące w procesie produkcji stali. Za najważniejszą uważa on budowę sklepów chromomagnezytowych w piecach martenowskich — dzięki nim można będzie zwiększyć wydajność pieców. Dalej wyciągacz zapewnia, że wydziałowi odpowiedzialnej ilości sprzętu, m. in. płyt podwlewnicowych i wlewnic. Dotychczas niedostateczna ilość wlewnic i ich zła jakość zmuszają do przetrzymywania wtopu w piecach, co wpływa ujemnie na jakość stali. Kruk zwraca również uwagę na konieczność ściślejszej kontroli wykonywanych remontów i napraw pieców oraz dalszego pogłębiania wiadomości fachowych załogi.

Inny pracownik Huty im. Lenina — II garowy wydziału wielkopiecowego WŁADY-SŁAW KACZMARCZYK stwierdza w swojej wypowiedzi, że warunkiem polepszenia pracy zakładu wielkopiecowego Huty jest szersze stosowanie w praktyce przodujących doświadczeń hutników radzieckich. — Już obecnie, po kilku miesiącach próbnego stosowania nowej metody tzw. nawilgacania dmuchu — pisze Kaczmarczyk — udało się nam zwiększyć wydajność wielkiego pieca od 10 do 20 ton na dobę przy jednoczesnej oszczędności kolesu. Upowszechnienie tej metody, a także metody polegającej na zwiększeniu ciśnienia dmuchu w gardzieli wielkiego pieca pozwoli nam na dalsze podniesienie jego wydajności. Usprawnienia wymaga również — stwierdza Kaczmarczyk — praca służby utrzymania ruchu wielkiego pieca od której zależy pełna sprawność wszystkich urządzeń wielkiego pieca. Więcej uwagi zwrócić należy także na przyszłość, na sprawnie i szybko przeprowadzenie remontów okresowych.

# Sojusz polsko-radziecki to siła, dzięki której Polska Ludowa raz na zawsze uwolniła się od obcej ingerencji

Przemówienie marszałka Sejmu PRL Jana Dembowskiego

Jak już podawaliśmy, 26 grudnia rano w wielkim Pałacu Kremlońskim otwarta została IV sesja Rady Najwyższej ZSRR czwartej kadencji.

W toku porannych obrad wygłosił przemówienie, serdecznie witany przez delegację PRL marszałek Sejmu Jan Dembowski.

W swym przemówieniu marszałek Sejmu PRL Jan Dembowski powiedział m. in.:

Cieszymy się, że dzięki zaproszeniu Rady Najwyższej ZSRR delegacja nasza miała możliwość bliższego zapoznania się z osiągnięciami Waszego wielkiego i pięknego kraju, uświadomienia kontaktów osobistych, wymiany doświadczeń, dalszego pogłębiania braterskiej współpracy.

Olbrzymie znaczenie dla budownictwa socjalistycznego w Polsce ma fakt, że pierwsze państwo socjalistyczne dzieli się z nami po bratersku swoimi doświadczeniami, udziela nam swej bezinteresownej pomocy, udostępnia nam swój wielki dorobek w dziedzinie gospodarczej, technicznej, naukowej.

Przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego, która przeszła przez próbę ognia wojny światowej, przekształciła się w wieczysty sojusz naszych narodów w walce o najszczytniejsze ideały ludzkości, o wolność, o pokój, o szczęście człowieka. Sojusz Polski z Związkiem Radzieckim stał się dla nas wielką siłą, dzięki której Polska Ludowa raz na zawsze uwolniła się od obcej ingerencji. Dzięki sojuszowi z ZSRR Polska Ludowa stała się państwem prawdziwie niepodległym i samodzielnym.

Nowe stosunki między Polską a Związkiem Radzieckim znalazły swój wyraz i utrwalone zostały w układzie o przyjaźni i pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a ZSRR z dnia 21 kwietnia 1945 roku. Pragnieniem naszego narodu jest, by współpraca z ZSRR pogłębiała coraz szerzej dziedzinę. Polskie masy pracujące wiedzą, że przy wydatnej pomocy radzieckiej powstała pod Krakowem Huta im. Lenina; że to pomoc radzieckich fachowców, inżynierów i techników odegrała wybitną rolę w budowie naszego przemysłu.

Naród polski zdaje sobie jednak sprawę, że dalszy pomyślny rozwój budownictwa socjalistycznego zależy zarówno od własnego wysiłku twórczego polskiego ludu pracującego, jak i od pomocy wzajemnej i

## Pomoc radzieckich obrońców pokoju dla ofiar bomb atomowych w Hiroszynie i Nagasaki

MOSKWA Jak wiadomo, w sierpniu br. w dziesiątą rocznicę zrządzenia bomb atomowych w Hiroszynie i Nagasaki, odbyła się w Japonii międzynarodowa konferencja w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej.

W obradach konferencji wzięli udział delegaci 20 państw. Konferencja powzięła uchwałę o stworzeniu międzynarodowego funduszu przeznaczonego na pomoc dla ofiar bomb atomowych w Japonii. Prezydium Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju postaw

nowiło przekazanie na ten fundusz 80.000 rubli.

Z doniesień prasy i radia japońskiego wynika, że naród japoński z zadowoleniem powitał wiadomość o pomocy ludzi radzieckich dla ofiar bomb atomowych.

Ostatnio odbyło się w Tokio posiedzenie Prezydium Japońskiej Rady walki przeciwko broni atomowej i wodorowej, na którym omówiono sprawę wykorzystania 14.000 tys. jeńców przekazanych przez obrońców pokoju ZSRR i ChRL na fundusz ofiar bombardowania atomowego. Postanowiono przeznaczyć 7.320 tys. jeńców na leczenie osób, które ucierpiały wskutek wybuchów w 1945 r., zaś 7.080 tysięcy jeńców — na budowę szpitali w Hiroszynie i Nagasaki.

Premier Czu En-lai podejmował uczonych radzieckich

PEKIN Premier Czu En-lai w dniu 26 bm. wydał przyjęcie na cześć bawiącej w Chinach delegacji uczonych radzieckich, której przewodniczył profesor I. Nowikow.

W OSTATNIM TYGODNIU PRZEDWYBORCZYM WE FRANCJI

PARYŻ

We Francji rozpoczął się ostatni tydzień przed wyborami, które odbędą się 2 stycznia przyszłego roku. Przewodniczącym jest jeszcze tysiące zebrań przedwyborczych w miastach i wsiach całego kraju, jakkolwiek okres przedwyborczy odznaczał się już ogromnym natężeniem kampanii wyborczej. W samym tylko dniu wziętym odbyło się we Francji około 4.500 zebrań zorganizowanych przez poszczególne partie polityczne.

## Zespół Pieśni i Tańca „Beskid“



Coraz większą popularnością w kraju cieszy się bleiski Zespół Pieśni i Tańca „Beskid“. Liczy on 120 osób i składa się z chóru, orkiestry i balatu. Od chwili swego powstania tj. od roku 1954, zespół wielokrotnie występował dla mieszkańców miast, górników i żołnierzy, wielokrotnie i do dzisiaj. W roku bieżącym dał 32 występy m. in. w Stalinozdroju, Bytomiu, Łodzi, podczas uroczystości na Górze św. Anny. Na repertuar zespołu składają się tańce i pieśni regionu cieszyńskiego, żywieckiego oraz górali śląskich jak również tradycyjne tańce miejskie, np. żywiecki tańiec ziemniaczany. Wiekście artystów-amatorów to pracownicy fizyczny, 90 proc. z nich należy do ZMP. Kierownikiem zespołu jest Władysław Branowski, choreografem — Anna Cuzin. Na zdjęciu: Halina Mięso, pracownica ZPW im. Rychnińskiego w pigłnym stroju regionalnym.

CAP — fot. Tymkiński-Kubiak

PRASA ZAGRANICZNA pisze

SMUTNE WYNIKI POLITYKI SŁABOŚCI

Kampania wyborcza we Francji coraz bardziej osiąga swój punkt szczytu. Już tylko kilka dni dzieli miliony Francuzów od chwili gdy złożą w urnach kartki wyborcze...

Artykuł utrzymany w takim tonie zamieszczył ostatnio burżuazyjny dziennik francuski

LE COMBAT LE JOURNAL DE PARIS

Artykuł ten napisany przez burżuazyjnego publicystę nie ukazuje oczywiście wszystkich źródeł upadku Francji...

„Na zebraniach przedwyborczych mało mówi się o polityce zagranicznej. Czyżby miejsce Francji w świecie nie interesowało wyborców?...

Największą zdobyczą rządowego systemu politycznego było niewykorzystanie bogactw ludzkich i materialnych Francji i wszystkich zawartych w nich możliwości ekonomicznych...

Któż spośród pochwalców większości rządowych odmieli się zaprzeczyć oczywiste tego ostatek?...

Mimo ogromnych sum wypłaconych w ramach budżetów wojennych, mamy armię nie dorównującą armii Turcji, Jugosławii czy Polski...

Alfonci nasi związani z nami licznymi pakietami, nie czują się związani wspólnymi losami wówczas, kiedy egzystencja interesy dyktują im popieranie w krajach Unii Francuskiej elementów prowekujących niepokój i występujących za odwróceniem się...

Całkiem naturalne naszych rządów w Waszyngtonie, wynikająca z naszej niezgodności do życia z własnymi środkami, uniemożliwiła nam od pierwszej chwili powołanie do życia w pełni suwerennej polityki zagranicznej...

Znajdując się w władzy od 1946 roku, większość, zmuszona uciekać się do pomocy zagranicy, straciła swobodę ruchów. A wobec tego, że w tym samym czasie stała się wewnątrz towarzyszyli marzenia o wielkości i prestiżu...

(Oprac. J. K.)

Oredzie papieża Piusa XII

Z okazji świąt Bożego Narodzenia papież Pius XII ogłosił oredzie, w którym szczególnie uwagę poświęcił sprawie broni jądrowej.

Oredzie ostrzega, że wojna atomowa „nie zakończyłaby się piękną zwycięstwem, lecz niepokojącym placem...”

Papież podkreśla doniosłe znaczenie „ostatnich propozycji w sprawie zaniechania doświadczeń nad bronią jądrową...”

„Wszystkich republikach istnieje wyższe uczelnie. Na Ukrainie na przykład w 133 wyższych uczelniach studuje 325 tys. osób..."

„Wszystkich republikach istnieje wyższe uczelnie. Na Ukrainie na przykład w 133 wyższych uczelniach studuje 325 tys. osób..."

„Wszystkich republikach istnieje wyższe uczelnie. Na Ukrainie na przykład w 133 wyższych uczelniach studuje 325 tys. osób..."

Budżet pokojowego budownictwa

Dziennik „Prawda” o budżecie ZSRR na 1956 r.

MOSKWA Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

W godzinach wieczornych premier Cedenbal wydał przyjęcie na cześć delegacji rządowej NRD.

W godzinach wieczornych premier Cedenbal wydał przyjęcie na cześć delegacji rządowej NRD.

Strajk polityczny w Peru

Korespondent agencji Associated Press donosi z Limy (Peru), iż w drugim co do wielkości mieście tego kraju — Arequipa rozpoczął się powszechny strajk polityczny.

Strajk zorganizowany został przez robotników, urzędników i studentów — członków jednolitego frontu.

Strajkujący przedstawił rządowi prezydenta Odriza żądania, w których domaga się dymisji ministra spraw wewnętrznych, zniesienia ustawy o „bezpieczeństwie wewnętrznym”, która ogranicza swobodę polityczną obywateli Peru, amnestii dla więźniów politycznych i demokratycznej reformy ordynacji wyborczej.

Egiptowski minister wojny naczelnym dowódcą wojsk Egiptu i Arabii Saudyjskiej

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Radio w Kairze komunikuje, że egiptowski minister wojny gen. Abdel Hakim Amer został mianowany dowódcą naczelnym połączonych sił zbrojnych Egiptu i Arabii Saudyjskiej.

Delegacja rządowa NRD przybyła do Ulan-Bator

MOSKWA Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan-Bator przybyła na zaproszenie rządu MRL delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

Mongolia domaga się przyjęcia do ONZ

Oświadczenie rządu MRL

Prasa mongolska opublikowała oświadczenie rządu Mongolskiej Republiki Ludowej w sprawie przyjęcia MRL do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

Oświadczenie stwierdza, iż Mongolska Republika Ludowa, będąca pokojowym, demokratycznym państwem, występuje wieloletnio z prośbą o przyjęcie jej do ONZ...

SPORT W pogoni za krążkiem na lodowiskach Europy

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: Kanada, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

Rozmowy japońsko-amerykańskie w sprawie remilitaryzacji Japonii

NOVY JORK Dnia 23 grudnia rozpoczęły się rozmowy japońsko-amerykańskie w sprawie remilitaryzacji Japonii.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

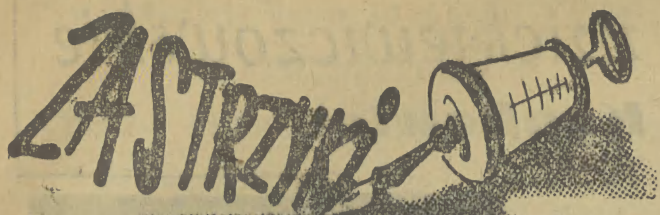
Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim.

Lisynmanowcy usiłovali porwać chiński statek rybacki

Agencja Nowych Chin podaje, że 25 bm. Lisynmanowscy okręty wojenne usiłowały porwać chiński statek rybacki nr 51, którego załoga zajmowała się połowem w strefie będącej stałym łowiskiem chińskiej floty rybackiej.

Agencja Nowych Chin podaje, że 25 bm. Lisynmanowscy okręty wojenne usiłowały porwać chiński statek rybacki nr 51, którego załoga zajmowała się połowem w strefie będącej stałym łowiskiem chińskiej floty rybackiej.

Agencja Nowych Chin podaje, że 25 bm. Lisynmanowscy okręty wojenne usiłowały porwać chiński statek rybacki nr 51, którego załoga zajmowała się połowem w strefie będącej stałym łowiskiem chińskiej floty rybackiej.



### Jutro... na pewno...

„Mymy mieli się spotkać na moście, by pomówić o naszej miłości...”  
Tak jak w znanym wierszu Gałczyńskiego. Ale spotkanie nie doszło do skutku. „Ona” po prostu nie przyszła. Cień przyszedł, że przyszła na pewno, bo właśnie ma o tej godzinie czas, bezbrosko przyszedła na tę samą godzinę zaproszenia przyjaciółki... Zrobiła jej zrzutka rękami zawód, bo kolega ofiarował jej bilet do kina.

Łatwo byłoby przejść nad tą sprawą do porządku dziennego, gdyby owa nieblawna osoba należała do wyjątków. Ale niesłowność — i to zarówno ludzi starszych jak i młodszych... jest jedną z plag naszego życia zbiorowego, stając się przejawem błędnie groźnym jak niepunktualność.

Spotykamy się z nią na każdym kroku. Przynosimy płaszcz, spódnice czy suknie do pralni. Otrzymujemy kwiatki, na których stoi czarno na białym, że nasza garderoba będzie gotowa, dajmy na to, za trzy tygodnie.

— Tylko czy na pewno? Bo jaę na ulicę — dopływa się ostrzyżony klient.  
— Murawiana — brzmiał odpowiedź.

Kiedy klient przychodzi po trzech tygodniach okazuje się, że jego płaszcz nie tylko nie jest gotowy, ale nawet nie wiadomo gdzie jest. Klient chce go odebrać — woli jechać w brudnym płaszczu niż bez niego. Ale płaszcz gdzieś się zawieszyl.

— Niech pan przyjdzie jutro — uspokajają w pralni. — Do jutra na pewno odnajdziemy.

A „jutro” powtarza się ta sama historia i każą przyjąć „pojutrze”.

Z punktami naprawy obuwia, z krawcowymi, ze zdumami i malarami czy tapicerami — ta sama historia.

Bywa jeszcze inaczej. Dzwonił w wiele razy do pewnej osoby. Chodzi o sprawę ważną. Osoba zawsze jest zajęta. Narzecze udało się uzyskać „audiencję”.

— Czy na pewno będziecie w tym dniu swobodniejsi, będziecie mogli mnie przyjąć? Bo muszę się specjalnie zwołać z pracy.

W odpowiedzi słyszemy zapewnienie: „na pewno”.

A kiedy przychodzisz, dowiadujesz się od sekretarki albo koleżki z pracy, że „X bardzo przeprasza, ale wypadła mu ważna konferencja”.

A przecież wystarczyłoby, żeby do was zadzwonił i zawiadomił, że spotkania trzeba odłożyć na inny dzień. Nie zmarnowałobyście tyle czasu.

Od r. 1951, kiedy to powstał pierwszy projekt rurociągu i zapoczątkowano roboty — ważyło się na dwie strony, czy śmiać i postępowi potrafią przelać w siebie brak wiary w technikę i w skuteczność zbiorowego wysiłku. Przelamali. Chłopi w drodze samoopodatkowania

nia i przy pomocy państwa (30.000 zł) zdobyli fundusze na zakup materiałów mimo wysokiego, bo 360.000 zł wynoszącego kosztorysu ogólnego. A do pracy stanęli wszyscy starsi i młodzi mieszkańcy Huby. Ciągłą swymi konikami od Dancica po stromym wawozystym zboczku łurki płasku, przywożą z odległych potoków wodę do cementowej zaprawy, którą sami sporządzają. Ta praca jest dla tutejszych ludzi zarazem jakimś bardzo głębokim przeżyciem.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.



Wodociąg u stóp Kotelnicy

Do wspólnej pracy stanęli starsi i młodzież. Na górnym zdjęciu: Andrzej Bednarczyk zakłada żrebenie.

W Gorcach, u stóp Kotelnicy leży wieś HUBA, wieś bez wody. Wodę trzeba tam nosić z odległości 1100 metrów krętymi, stromymi drogami.

Od r. 1951, kiedy to powstał pierwszy projekt rurociągu i zapoczątkowano roboty — ważyło się na dwie strony, czy śmiać i postępowi potrafią przelać w siebie brak wiary w technikę i w skuteczność zbiorowego wysiłku. Przelamali. Chłopi w drodze samoopodatkowania

nia i przy pomocy państwa (30.000 zł) zdobyli fundusze na zakup materiałów mimo wysokiego, bo 360.000 zł wynoszącego kosztorysu ogólnego. A do pracy stanęli wszyscy starsi i młodzi mieszkańcy Huby. Ciągłą swymi konikami od Dancica po stromym wawozystym zboczku łurki płasku, przywożą z odległych potoków wodę do cementowej zaprawy, którą sami sporządzają. Ta praca jest dla tutejszych ludzi zarazem jakimś bardzo głębokim przeżyciem.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

Bo — jak mówi 65-letni Jan BEDNARCZYK — wielu nie zdawało sobie sprawy, jaka siła tkwi w masie. Bo już niedługo gotów będzie zbiornik i zacznie się budowę rurociągu głównego, wadliwy którego rozmięszczenie będą hydranty. Posłużą one rolnikom do zraszania ziemiopłodów a w razie wypadku przydadzą się straż pożarnej.

Zatem wieść bez wody będzie miała wodę, i to z jaką jeszcze wygodą! Dlatego tak rosła serca mieszkańców Huby, gdy widzą rezultaty swego zbiorowego czynu.

### Tysiące nowych maszyn dla POM

O dalsze tysiące maszyn rolniczych produkcji krajowej i zagranicznej zwiększył się w tym roku park maszynowy POM-ów. Ośrodki te otrzymały około 3500 ciągników i ponad 20 tys. maszyn towarzyszących. Jak się przewiduje park maszynowy POM wzrośnie do końca roku jeszcze o kilkadziesiąt maszyn rolniczych. Wzrost liczby maszyn pozwolił POM-om wydatnie zwiększyć pomoc nie tylko dla spółdzielni produkcyjnych, ale również dla chłopów gospodarujących indywidualnie.

Najwięcej ciągników, bo ok. 2850 dostarczył POM-om „Urusus”, zaś Zakłady Mechaniczne im. Stalina w Łabędach — ok. 140 ciągników KD-35. Pozostałe traktory, marki „Zetor”, wprowadziliśmy z Czechosłowacji.

Wśród dostarczonych POM-om maszyn towarzyszących jest m. in. blisko 2 tys. plugów ciągnikowych przypieczonych, ok. 600 plugów zawieszanych do „Zetorów”, w tym pewna ilość plugów pięciokółkowych, produkowanych przez Zakłady „Unia” w Grudziądzu. Ośrodki maszynowe otrzymały poza tym ok. 1600 kultywatorów KP-3 i KZL-1, jak również wiele nowych kosiarzek i snopowiązadek ciągnikowych.

Z nowych maszyn importowanych wymienić należy m. in. sprowadzone ze Związku Radzieckiego siewniki i huszarki do kukurydzy. Z nowości, produkowanych przez przemysł krajowy, na uwagę zasługują wyrwywacze do lnu, które zdobyły sobie duże uznanie wśród spółdzielców i chłopów gospodarujących indywidualnie.

### Chemia u progu 5-latk

## Dorobek ten trzeba pomnożyć

Jesteśmy w okresie, kiedy cała nasza aktywność polityczna, zawodowa i gospodarcza skupia się na uchwałach KC w sprawie udziału załóg fabrycznych w opracowywaniu projektów planu 5-letniego. Rzecz jasna, nie może, nie powinno się przy tym obejść bez gruntownej oceny dorobku naszego przemysłu w okresie Planu 6-letniego. Szczególnie do tego powołany na naszym terenie jest przemysł chemiczny. Jeśli trzykrotnie w sześcioleciu powiększył on swoją produkcję jest to na pewno w ogromnym stopniu zasługą robotników i kadr inżynieryjno-technicznych naszego województwa.

Zresztą sięgniemy do cyfr, które najlepiej o tym świadczą: 3,5-krotnie w Zakładach Azotowych im. F. Dzierżyńskiego, 2-krotnie w Krakowskich Zakładach Sodowych, a 12-krotnie w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych wzrosła produkcja na przestrzeni ostatnich sześciu lat. A przecież i to nie daje pełnego obrazu rozwoju tych zakładów. Produkują one teraz nie tylko więcej pod względem ilościowym. Rozrósł się niepomnie także asortyment ich produkcji, zwłaszcza gdy chodzi o lekarstwa.

To w starych zakładach. A z czym porównać taką ogromną inwestycję, jaką budowa kombinatu syntezy chemicznej w Oświęcimiu, gdzie pracują już 10 wytwórni? Wszystko to związane było z koniecznością opanowania przez robotników, techników i inżynierów trudnych i skomplikowanych procesów technologicznych; aby wymienić tyl-

ko produkcję wysokowartościowego nawozu sztucznego precipitatu, produkując paliwa syntetyczne, benzyny, gazoliny, oleju, a wśród leków — PAS-u, witaminy B-1 i C. chlorowce i całego szeregu różnych wyrobów, które służą jako półfabrykat do dalszej przeróbki.

Trzeba jednak przy tym zaznaczyć, że osiągnięcia te byłyby zupełnie niemożliwe bez wszechstronnej pomocy Kraju Rad, który przez dofinansowanie i urzeczadzał przysłał nam swych fachowców, ludzi wielkiego serca i wielkich umiejętności.

Albo taka sprawa: Do naszych zakładów chemicznych przychodzi codziennie setki ton surowców! Codziennie również setki ton gotowych produktów stamtąd wychodzą. I też pracy i to ciężkiej pracy pochłania wyładunek i załadunek tych materiałów!

Tymczasem drogą mało kosztownych inwestycji można by się czynności zmniejszować. Tym gorzej jeśli poważniejsze inwestycje są także opóźniane. A i to się zdarza.

W Zakładach Chemicznych „Oświęcim” tak było na przykład z wytwórnią karbidu i chloru, w Zakładach Azotowych z wytwórnią kwasu octowego, w Zakładach Sodowych z piecami obrotowymi i wapiennymi. Opóźnia to rozpoczęcie produkcji i ogromnie podnosi koszty.

Jest to o tyle ważny problem, że wszystkie nasze zakłady chemiczne będą w planie 5-letnim nadal rozbudowywane. Dalszego wzrostu produkcji nie będzie można osiągnąć tak łatwo, jak to było w Planie 6-letnim przez intensywny dopływ siły roboczej. Wzrost ten trzeba będzie przede wszystkim uzyskać przez podniesienie kwalifikacji załóg, przez ściśle przestrzeganie reżimów technologicznych, lepszą obsługę maszyn i w związku z tym należy opracować odpowiedni plan szkolenia zawodowego.

Najważniejszym jednak ogniwem, które zadecyduje o powodzeniu w realizacji zadań planu 5-letniego jest postęp techniczny. Dlatego już dzisiaj nasze stowarzyszenia inżynierów i techników powinny wiele uwagi poświęcić sprawie przysyłania robotnikom, technikom i inżynierom najnowszych osiągnięć światowej nauki i wzbudzać wśród załóg zainteresowanie tymi zagadnieniami.

Oto jakie problemy są w naszym przemyśle chemicznym szczególnie aktualne, szczególnie dojrzałe do tego, by stać się przedmiotem dyskusji w okresie pracy nad planem 5-letnim. Zarówno ta dyskusja jak i obecne przygotowania do wojewódzkiej konferencji postępu technicznego w przemyśle chemicznym o tyle spełniają swoje zadania, o ile zakładowe organizacje partyjne i społeczne potrafią wokół tych spraw zaktywizować całą załogę, pokazać jej jaki jest sens polityczny i gospodarczy tej całej kampanii. A sens jest taki.

Rozwój naszej chemii, to rozwój rolnictwa, to więcej lekarstw w szpitalach i aptekach, to własne paliwa syntetyczne dla naszych samochodów i traktorów, to kauszki na opony dla tych pojazdów, to dziesiątki i setki artykułów z mas plastycznych, artykułów także i codziennego użytku — to więc wyższa stopa życia.

Ukazane zadanie, ale szerszą perspektywę naszego rozwoju, cel codziennych wysiłków każdego z nas — oto zadanie przywódcy powołanego dyskusji nad projektem planu 5-letniego.

(J. M.)

### Skupiono 3 tys. ton miodu

Ponad 3 tys. ton miodu oraz blisko 100 ton wosku dostarczyli w ciągu tego roku pszcze, larze do punktów skupu Centralnego Zarządu Obrótu Owocami i Warzywami. Połowe całej ilości zakupionego miodu sprzedał państwu pszczelarze z woj. olsztyńskiego. Dzięki wyjątkowo sprzyjającym warunkom uzyskali oni nie spotykaną dotychczas wydajność miodu, dochodzącą w niektórych pszczekach do 40 kg z jednego ula. Duże zbiory mieli również w tym roku hodowcy pszczoł z województwa: zielonogórskiego, gdańskiego, szczecińskiego i kosańskiego. Użytkali oni przeciętnie ok. 20 kg miodu z jednego pnia.

## Bezsporne korzyści

Chcąc uczynić zadość życzeniom naszego aktywnego gospodarstwa zorganizowaliśmy w tym roku po raz pierwszy grupy studiowania ekonomiki przemysłu. Ta nowa forma szkolenia spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, szczególnie ze strony pracowników inżynieryjno-technicznych. Faktem jest, że do chwili obecnej powstało i pracuje w naszym województwie około 40 grup i kół studiowania ekonomiki przemysłu.

Jest chyba zupełnie oczywiste, że najlepszy sens szkolenia ekonomicznego polega na stosowaniu zdobytej wiedzy w życiu. Innymi słowy — chodzi o to, by studiujący ekonomikę przemysłu inżynierowie, technicy czy majstrówowie potrafili wyzyskać nabytą wiedzę w swej pracy zawodowej.

Tymczasem, jak wykazują pierwsze doświadczenia, w niektórych kołach w jasakrywy sposób uwidoczniła się odcieranie szkolenia od praktyki. Studiujący, choć potrafili gładko mówić o teorii wydajności pracy, jednocześnie nie dostrzegają jak gdyby możliwości wyzyskania jej dla ulępszenia istniejącej w tej dziedzinie sytuacji w zakładzie gdzie pracują.

A przecież studiowanie zagadnień ekonomicznych pomogło we wprowadzaniu miedzywzdziałowego rozrachunku gospodarczego w Krakowskich Zakładach Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych. Z drugiej strony — towarzysze z KZWM studiujący ekonomikę, próbują uogólnić niekóre doświadczenia z codziennej praktyki swego zakładu.

Ciekawą jest również przykład koła „Bierut”. Kopalnia przez długi czas pracowała nierytmicznie, nienajlepiej było z obniżką kosztów własnych i inne, związane z organizacją pracy socjalistycznego przedsiębiorstwa, zostały szeroko przedyskutowane przez cały niemal biorący udział w szkoleniu dozor techniczny. Po zapoznaniu się z tymi zagadnieniami od strony teoretycznej, przeanalizowano przyczyny i źródła braku rytmiczności w pracy niektórych wydziałów, powody dla których nie udawało się kopalni obniżyć kosztów produkcji. Do realizacji wniosków, jakie wysunęli z mobilizacji została cała załoga kopalni. Uporczywa praca całego kolektywu doprowadziła do usunięcia tzw. wąskich gardeł produkcji i dziś kopalnia wykonuje rytmicznie swoje plany.

Odbyły się już pierwsze konsultacje dla kierowników grup studiowania ekonomiki. Wnioski jakie w związku z tym się nasuwają są następujące: konieczne jest zorganizowanie jak najdalej idącej pomocy naukowej i metodologicznej dla prowadzących szkolenie wykładowców. Udziałeli jej mogą pracownicy nauki krajooskich wyższych uczelni, instytutów naukowych i NOT. Stale jeszcze niedostateczna, raczej organizacyjna jest pomoc dla nowych grup szkoleniowych ze strony sektora szkoleniowego KW i komitetów powiatowych.

W. MOLIK  
instruktor  
Wydział Propagandy  
KW PZPR  
w Krakowie

## Julian Stawiński

# Nauka w mundurze

I USA, które ją rozpętały, znalazły się wobec perspektyw jeśli nie katastrofy, to w każdym razie kwadratury koła.

W czasie wojny z faszystym Ameryka nie odczuwała tu braków. Przeciwnie, setki postępowych uczonych, z Niemiec i krajów okupowanych, zdołało uciec do Ameryki, by wiedzą swoją wspierać walkę z hitleryzmem. Później część ich wróciła, lecz wcale nie wszyscy. A tuż po zwycięstwie broni Amerykanie wywieźli do siebie resztę uczonych niemieckich, w liczbie 2.400, z 3 zachodnich stref okupacyjnych. Byli zatrudnieni w wojennej maszyni Hitlera, teraz zaś — jak podał w swoim czasie Reuter — pracują w departamencie lotnictwa, w sztabie sił lądowych USA oraz licznych laboratoriach przemysłowych i uniwersyteckich. W rezultacie, stan badań naukowych na zachodzie Europy wyglądał opłakanie i tylko dzięki nadludzkim wysiłkom uczonych wydzigniętych z tragicznego upadku. Obronną ręką wyszła z wojny jedynie Anglia, ona też produkuje na zachodzie w postępek nauki.

Lecz militaryzacja wiedzy w okresie zimnej wojny i podjęta na wielką skalę przez Amerykanów szpiegostwo naukowe zmniejszyły wszystkie państwa do ostrych zarządzeń ochronnych. W ostatecznym wyniku nauka amerykańska znalazła się w izolacji i Stany Zjednoczone musiały zacząć myśleć poważnie nad odtworzeniem tego, co tak lekomyślnie zniszczone: teoretycznych, oderwanych od życia ośrodków badawczych. Lecz właśnie tu wyszły na jaw nieprzewidywane przeszkody.

Na czele całokształtu badań w USA znalazł się w czasie wojny trzej wybitni uczeni: Vannevar Bush, Karl Compton i James Conant. Conant był rektorem słynnego uniwersytetu Harvard, zaś Compton i Bush — rektorem i prorektorem niemieckiego Instytutu Technologicznego stanu Massachusetts. Wojna uczyniła z nich jakby genera-

### TYBET — KRAJ WIELKICH MOŻLIWOŚCI



W wielkiej cieplarni, jaka jest w lecie Tybet, pszenica ożyma i jara dać może 2 i pół tony z akra. Kilogramowych pomidorów można zbierać 30 ton z akra, rzepa waży 15 kg lip. Na zdjęciu: Piękny okaz kapusty ważącej 23 kg na wystawie osiągnięć rolnictwa w Lhasie.

Piątym mocarstwem nazwali Amerykanie bombę wodorowa. Dziś okazuje się, że mocarstwowa pozycja zajmuje raczej atom w służbie pokoju. Ale w nim właśnie widzą niebezpieczeństwo dla siebie pewne potężne koła, nadal jeszcze wywierające ogromny wpływ na politykę Stanów powiązane ze sztabem koła finansowe, które zagarnęły monopol atomowej produkcji, nadając jej wyłącznie zbrojeniowy kierunek. A dyskusja prasowa jest tylko odgłosem zaciętej walki, jaka w tej chwili się toczy o przelamanie tego monopolu.

Na pozór nie powinno być wątpliwości co do wyniku tej walki. Opinia amerykańska coraz jaśniejsz widzi, że osławiona „bomba” przynieść może jedynie zagładę USA. Jeśli zaś rzecz rozpatrywać pod czysto egoistycznym kątem wielkiej finansjery, to i tu sytuacja jest jasna. Pokojowa produkcja energii atomowej oraz produktów ubocznych i sprzętu zawiera perspektywę tak niesłychanego rozwoju i — co tu mówić — tak olbrzymich zysków, że trudno przypuścić, by nie zmobilizowała sił wystarczających dla jej uruchomienia.

Sprawy jednak nie są tak proste. Po pierwsze — atomowa produkcja wymaga, przynajmniej w obecnej fazie jej technologii, kolosalnych wkładów inwestycyjnych. Najłatwiej i najmniej kosztownym przedstawiać można na pokojową wytwórczość zakłady wojenne. Lecz tego właśnie nie chcą ich właściciele. Inni zaś muszą inwestować wielkie kapitały i ponieść ryzyko wstępnego. Nie mówiąc już o niezbędnych zmianach ustawodawstwa, skutającego atom pancerzen: tajemnicy również mocnym jak betonowe ściany osłaniające reaktor.

Po wtóre — i to jest rzecz nader istotna — dla atomowej produkcji konieczne są liczne kadry bardzo wysokokwalifikowanych fachowców, a przede wszystkim doświadczonych ekspertów naukowych. Ci zaś zatrudnieni są wszyscy przy fabrykacji „bomb”. I z tą fabrykacją związani są mnóstwem więzów, od grubych lin zależności finansowej i nakazów „prawa i lojalności” do całej sieci bardziej subtelnych, a niemniej mocnych nici. Od siły moralnej i odwagi cywilnej uczonych amerykańskich zależać będzie w znacząco bardzo mierze rozwiązanie powstałego w ten sposób błędnego koła.

# Gotowy do startu



Na początku bieżącego stulecia — krakowskie Pogotowie Ratunkowe dysponowało tylko małym wozem zaprzężonym w parę koni, które ostro klusowały na miejsce wypadku. Około 1913 r. na ulicach Krakowa pojawiła się pierwsza karetka samochodowa. Oczywiście, dzisiaj karetka dla wywołalaby w przechodniów pobłażliwy uśmiech.

Następnie lata, a szczególnie okres powojenny — przyniosły dalszy rozwój Pogotowia Ratunkowego w naszym mieście, które dysponuje obecnie kilkunasto-



Nierazym etatowym pilotem Pogotowia Ratunkowego w Krakowie — jest Zbigniew Łukasiński. Został on przeszkolony w LPZ jeszcze 4 lata temu.

Fot. C. Breit

# Trzeba pomóc radiowzłowi Grzegórzek

Tylko trzaski i chropanie mikrofonu mogą usłyszeć posiadacze słucharek radiowych w dzielnicy Grzegorzki. To wcale nie przesada. Radiowzłotni Grzegorzki, dzisiaj karetka dla wywołalaby w przechodniów pobłażliwy uśmiech.

Następnie lata, a szczególnie okres powojenny — przyniosły dalszy rozwój Pogotowia Ratunkowego w naszym mieście, które dysponuje obecnie kilkunasto-

**Co gdzie kiedy?**

15. 15. 18. 20. 15. — ŚWIET: Program dla dzieci — godz. 15, 16 „Czarodziejskie oko” — godz. 17, 18, 19, 20.

**dyzury**

INTERNISTYCZNY: Oddział Wewnętrzny Szpitala im. Narutowicza.

CHIRURGICZNY: Oddział Chirurgiczny Szpitala im. Bierackiego.

POŁOŻNICZY: II Klinika Położnicza, Prądnicka 37.

**apteki**

Mogilska 16, Grodzka 17, pl. Matejki 2, Bohaterów Stalingradu 77, Krowczyńska 74, Zwierzyniecka 7, Borek Fałęcki, Kazimierza Wielkiego.

**radio**

14.00: Wiadomości. 16.22: Popularne melodie. 16.30: Dziennik krakowski i kom. meteor. 16.50: Muzyka rozrywkowa. 17.00: Z życia Związku Radzieckiego. 17.30: W rytmie sportowym. 17.45: Odruchunkli literackie. — 18.10: PIOSENKA TYGODNIA. — 18.15: Wiadomości. 18.20: Z cyklu: „Arcydzieła muzyki fortepianowej” — Prokofiew. 18.50: Radiowy poradnik językowy w oprac. prof. dr W. Doroszewskiego. 19.25: „Chłopiec z pociągu” — opow. M. Brandysa. 19.35: Gnomod: „Faust” — opera w 4 aktach. Wyk.: soliści, chór i ork. Narodowej Opery pod dyr. A. Cłuytensa. 21.30: Z kraju 15.45, 18, 20.15. — MI. GWARDIA: „Preledium sławy” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Irena do domu”

**28 Grudzień Środa**

**teatry**

SŁOWACKIEGO: „Iłmieni pana dyrektora” — godz. 19.15. STARY: „Matu-rzyści” — godz. 19.15. „POEZYJ: „Lato w Nohant” — godz. 19.15. MŁODEGO WIDZA: „Opowieść zimowa” — godz. 19.15. GROTESKA: nieczynny. ESTRADA SATYRYCZNA: nieczynny. LUDOWY (Nowa Huta): nieczynny.

**kina**

Poranki: APOLLON: „Płomienna serca” — godz. 11. SZUKAJ: „Pokołnienie” — godz. 13. Seanse popołudniowe: APOLLON: „Lolita” — godz. 15.45, 18, 20.15. UCIECHA: „Irena do domu” — godz. 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Trzęsiska” — godz. 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Upadek emiratu” — godz. 16, 18, 20. WOLNOŚĆ: nieczynny. — SZUKAJ: „Piosenka za groz” — godz. 15.45, 18, 20.15. — MI. GWARDIA: „Preledium sławy” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Irena do domu”

**Komunikat KW PZPR**

W dniu 29 XII o godz. 16 w sali konferencyjnej przy ul. Solskiej 43 odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „Koszty własne, cena produkcji przemysłowej i drogi ich obniżania”.

**O działalności sekcji filmowych**

Dotychczasowa działalność sekcji filmowych udowodniła, że ta nowa forma propagowania sztuki filmowej zdała egzamin. W efekcie bowiem inicjatywy Centrali Wynajmu Filmów w Krakowie, konkursu „Gazety Krakowskiej” i zainteresowania się amatorem ruchem filmowym ze strony Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, DOSZ i Wydziału Kultury WRN — powstało dotąd 58 sekcji filmowych. Objęły one swoim zasięgiem środowiska robotnicze, inteligentne i szkolne, trafiły do niektórych (nie wielu, niestety) świetlic wiejskich. Należałoby tutaj przypomnieć, że zadaniem sekcji filmowych jest podnoszenie kultury i wiedzy o sztuce filmowej wśród społeczeństwa w miejscu ich działania; a więc stanowią one jeszcze jeden element w naszej walce o nowego socjalistycznie myślącego człowieka i już to samo daje im prawo obywatelstwa w programie każdej świetlicy związkowej, wiejskiej czy też w szkole.

Obecnie staje się koniecznością dokonanie pewnego rodzaju przeglądu pracy sekcji filmowych w pierwszym, początkowym okresie. Zanim pomówimy o dobrze pracujących sekcjach — trzeba przypomnieć niepokojące zjawisko, jakie w pewnej części sekcji zdołaliśmy zaobserwować. Otóż niektóre instytucje przysyłające zgłoszenia powstania sekcji filmowej z imiennym wykazem członków, a nawet planem pracy, poprzestają na... wykazach. Nie zrozumieliśmy wcale dostatecznie tej sprawy takie zwłoki jak: Krak. Przem. Zjedn. Bud. El. — Świerczków, Browar w Okocimiu, Technikum Rolnicze w Czernichowie, Zaw. Szkoła Kolejowa w Prokocimiu, Zaw. Szkoła Skórzana w Krakowie i niektóre licea, oraz świetlice wiejskie w Rajczy (pow. Żywiec), w Morawicy, w Zielonkach i Libertowie (pow. Kraków), kwitujące je takim właśnie formalnym tylko zgłoszeniem. Nie zroz-

# Gazeta Krakowska NASZE MIASTO

## Ta atmosfera powinna się utrzymać

W tych dniach odbyła się w Elektrowni Krakowskiej konferencja partyjno-ekonomiczna. Dni poprzedzające konferencję były okresem wzmożonej pracy politycznej podstawowej organizacji partyjnej, okresem aktywizacji organizacji związkowej i ZMP-owskiej. W tym czasie obudziło się również koło SEP, klub techniki i racjonalizacji rozpoczął pracować operatywnie i systematycznie i rozpatruje teraz zgłoszone wnioski. „Blyskawice”, radiowzłotni mobilizowały załogę w czasie przygotowań do konferencji.

W wyniku tego nastąpiło wzmocnienie aktywności całej załogi elektrowni. Zgłoszono 236 wniosków. W tej chwili przyjęto już 16 wniosków, zastosowanie których da rocznie 15.656 zł oszczędności. Na specjalne wyróżnienie zastąpił wnioski tokarz ob. BARAŃSKI i ob. OBAJKA — polegający na zaprojektowaniu uchwytu, ułatwiającego centrowanie zawrotów na to-karni, oraz wniosek ob. inż. MIKULIŃSKIEGO polegający na przebudowie ciągomierny pływakowych. Najwięcej wniosków zgłosił ob. WESOŁOWSKI — 11 i ob. KOT — 8. Z sześciu wniosków zgłoszonych przez ob. BUŁĘ na wyróżnienie zasługujące wykonanie czujników oporowych do pomiaru temperatur. Wniosek ten daje 3200 zł oszczędności rocznie. Ponadto załoga podjęła szereg zobowiązań zmierzających do obniżki kosztów własnych, do dalszej oszczędności węgla.

## Więcej inicjatyw!

W Zarządzie Roboti Wykonawczych przy Zjednoczeniu Przemysłowym Budo-wy Huty im. Lenina coraz bardziej roz-wija się ruch racjonalizatorski. W roku bieżącym zgłoszono 22 pomysły, spośród których 15 znalazło już zastosowanie, przynosząc poważne oszczędności.

Wśród produjących racjonalizatorów znajdują się: Tadeusz Dorela, Kazimierz Szepiela, Józef Stein, Edward Gołda, Zbigniew Stopa.

Trzech pierwszych wymienionych racjonalizatorów otrzymało ostatnio srebrne odznaki przodującego racjonalizatora.

Osiągnięcia nie mogą przesłaniać braków. A braki i niedomogi: nie istnieje — pisze nasz korespondent Józef Stein. Klub Techniki i Racjonalizacji niewiele robi w tym kierunku, aby zacieśnić współpracę pomiędzy inżynierami i technika-mi a robotnikami. A przecież inżynierowie i technicy powinni zapoznać robotników z odczytywaniem rysunków technicznych, znanymi z najnowszych zdobyciami techniki takimi jak np. produkcja prefabrykatów i elementów żelbetonowych dla budownictwa itp.

Przyznaliśmy się to w poważnym stopniu do rozbudzenia inicjatyw robotników. Robotnicy również pragnęli spotkać się z naukowcami celem omówienia wielu spraw wiążących się z wy-konywaniem zadań produkcyjnych. Ale i o tym klub dotychczas nie pomyślał.

JÓZEF STEIN, koresp.

**Pół żartem — pół serio**

**Zmowa milczenia**

Gdy dzieci przychodzi na świat przynosi — poza radością i wrzaskiem — również uprzedzenia rodziców do okolicznościowego zaśliki. Wystarczy złożyć wniosek do związku zawodowego, którego jest się członkiem, poprzeć go legitymacją z opisanymi składkami, zaliczyć wyciąg aktu urodzenia i już.

Już? Chyba jeszcze nie, albo w takim razie nie w każdym związku. Dla przykładu w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Spółdzielczych w Krakowie przy ulicy Gołępiej, jest inaczej. Tu się składa wniosek, legitymację, wyciąg aktu i... czeka się. Czeką się miesiąc. Dwa miesiące. Trzy miesiące. Zaczyna się denerwować. Cztery miesiące. Pięć miesięcy. Pół roku czekania, interwencji i grobowego milczenia tzw. aparatu związkowego może człowieka doprowadzić do choroby nerwowej.

Instytucja, czy milcząca barykada? A oni nie.

— Czy oni się na nas obrażili w tym związku? — zapytuje nas obywatela Stanisława Kwieciń z Słomnik, która

**Uwaga, korespondenci!**

W dniu dzisiejszym tj. 28 bm. o godzinie 16 odbędzie się w sali Komitetu Dzielnicy PZPR „Stare Miasto” przy ul. Siennej 4 (róg Rynku Gł.) na rada korespondentów „Gazety Krakowskiej” z terenu Krakowa i Nowej Huty. Prosimy wszystkich towarzyszy korespondentów o niezawodne przybycie.

**DZIAŁ LISTÓW I KORESPONDENTÓW**

**OGŁOSZENIA NOWOROCZNE DO GAZETY KRAKOWSKIEJ**

PRZYJMujemy do CZWARTKU 29 bm. włącznie. BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA” w Krakowie, Rynek Gł. 46, tel. 553.40.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

KIEROWNIKA ADMINISTRACYJNEGO poszukuje się. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności należy składać do Biura Ogłoszeń „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 63.

KANDYDATA na stanowisko KIEROWNIKA gospodarstwa Jodłownik, poszukuje Zespół Hodowli Zarodowej PGR w Jodłownik pow. Limanowa. Warunki pracy i płacy wg obowiązującego w PGR Układu Zbiorowego.

KIEROWNIKA gospodarstwa z długoletnią praktyką i średnim wykształceniem. 2 BRY. GADZISTÓW POŁOWYCH oraz 12 MURARZY i CIEŚLI wykwalifikowanych zatrudnimy od 1 I 1956 r. Zgłoszenia na piśmie lub osobiste w Dyrekcji Zespołu PGR Trzełanka-Lubuska, plac Armii Czerwonej 13. K-4140

INŻYNIERÓW-KONSTRUKTORÓW z praktyką oraz KALKULATORÓW BUDOWLANYCH z wykształceniem technicznym, z praktyką w wykonawstwie zatrudni od zaraz „Mia-stoprojekt-Kraków”. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w „Mia-stoprojekt-Kraków”, Dział Kadr w Krakowie, ul. Kraszewskiego 36 — pokój 128. K-4101

6 ST. INŻYNIERÓW projektów organizacji robót, INŻYNIERA-GORNIKA, lub TECHNIKA z wieloletnią praktyką w Kandeliołomach zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Robot Kolejowych nr 9. Zgłoszenia: Dział Kadr — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 16a. K-4119

INŻYNIERA BUDOWNICTWA lądowego — ELEKTROMECHANIKA ELEKTRYKA lub MECHANIKA oraz EKONOMISTĘ z długoletnią praktyką w biurze projektów zatrudni w kontrolni technicznej Biuro Projektów Skupu — Kraków, Rynek Główny 6. K-4137

**O działalności sekcji filmowych**

przeprowadzane dyskusje i pogadanki na temat ogólnych przez młodzież filmów pomogły we właściwym zrozumieniu ich treści i stanowią jeden z elementów zajęć pozalekcyjnych.

Nie brak było również w działalności sekcji pewnych poważnych tematów. Wspomnieliśmy np. na imprezy organizowane przez sekcję przy Urzędzie Telekomunikacyjnym i Pow. Zarządzie Łączności w Krakowie. Wykorzystując zorganizowany zespół teatralny i doświadczony instruktora sekcje te organizowały inscenizacje z filmów radzieckich, a na przeprowadzanych co wtorek dyskusjach omawiano takie tematy, jak np. „W. Majakowski i droga do filmu socjalistycznego” czy „Wpływ filmu radzieckiego na sztukę filmową w świecie” i znaczenie tego typu twórców filmowych, co E.senstein i Pudowkin,

Z bierając krótko powyższe uwagi stwierdzić należy, że mimo niedociągnięć w swojej pracy, do pewnego stopnia zrozumieliśmy, w okresie „zabłkowania”, istniejące sekcje filmowe zdały egzamin; nie ulega wątpliwości, że następny etap ich pracy pozwoli na wypracowanie jeszcze bogatszych i bardziej może prawdziwych form oddziaływania. Dalsza ich droga, to poznanie i przyswajanie estetyki filmowej ogółowi społeczeństwa oraz pogłębienie rozumienia filmu, jako najbardziej masowej sztuki wychowawczej i rozrywkowej.

Przed związkami zawodowymi, wydziałami kultury i oświaty rad narodowych i DOSZ — stoi zadanie jak najbardziej licznego organizowania nowych sekcji filmowych, a przed Centralą Wynajmu Filmów w Krakowie — zadanie organizacyjnego ich ustalenia i wspólnie z wymienionymi instytucjami opracowanie właściwych form działania oraz pomoc w ich realizacji.

TADEUSZ MANDECKI

# Wystawy mickiewiczowskie w Krakowie

Z okazji Roku Mickiewiczowskiego i odsłonięcia odbudowanego pomnika Mickiewicza w Krakowie w stulecie śmierci poety zostały otwarte przez różne krakowskie instytucje kulturalne wystawy mickiewiczowskie.

Pierwszą jest wystawa, urządzona przez Bibliotekę Jagiellońską — „Mickiewicz — poeta, patriota i rewolucjonista”.

Wystawa ta obejmuje 567 eksponatów obrazujących całą twórczość poetycką Mickiewicza, która ukazuje rękopisy poety, pierwodruki i prawie wszystkie ważniejsze wydania jego dzieł. Nadto pokazano rycin i obrazy współczesne, obrazujące epokę Mickiewicza i jej koloryt obyczajowy.

Widzimy obrazy z Wilna, litografie kolorowe Krymu, Alp, Szwajcarii, akwarele przedstawiające rewolucję lipcową w Paryżu, portrety i podobizny Mickiewicza, Puszkina, Marzinię, Sadyka Paszy-Czajkowskiego, kolorowe widoki Konstantynopola.

Wystawa jest imponująca na skutek bogactwa eksponatów.

Druga co do ważności jest wystawa zorganizowana przez Polską Akademię Nauk w Krakowie — „Życie i twórczość Adama Mickiewicza”.

Trzecia wystawa urządzona została przez Wojewódzka i Miejską Bibliotekę Publiczną w Krakowie wspólnie z Muzeum Narodowym i Klubem Tow. Przyjaciół Polsko-Radzieckiej — „Mickiewicz w Polsce Ludowej”.

Wystawa ta przedstawia przede wszystkim dorobek wydawniczy w zakresie upowszechnienia i naukowego opracowania dzieł Mickiewicza w latach 1945 do 1955. Wystawa wykazuje, że przeszło 2 miliony tomów dzieł Mickiewicza wydano za Polski Ludowej. Wystawa obejmuje przeszło 150 eksponatów, książek ze zbiorów Biblioteki Wojewódzkiej i Miejskiej w Krakowie, naddo 77 medali mickiewiczowskich ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie oraz 5 projektów na pomnik Mickiewicza w Krakowie — również ze zbiorów Muzeum Narodowego i wreszcie bardzo ciekawe i artystycznie wykonane przez art. J. Horwath-Chodacką lalki przedstawiające sceny z „Pana Tadeusza”. Lalki te zakupił już rząd dla Muzeum Mickiewicza w Warszawie.

Muzeum to powstało w 1902 roku z inicjatywy i głównie przez syna poety, Władysława, w porozumieniu i w oparciu o Polską Akademię Umiejętności w Krakowie.

Osobną grupę wystawy stanowi materiał ilustrujący Muzeum Mickiewicza przy Bibliotece Polskiej w Paryżu.

Muzeum to powstało w 1902 roku z inicjatywy i głównie przez syna poety, Władysława, w porozumieniu i w oparciu o Polską Akademię Umiejętności w Krakowie.

Nadto zostały otwarte w Krakowie jeszcze trzy mniejsze wystawy mickiewiczowskie, a to:

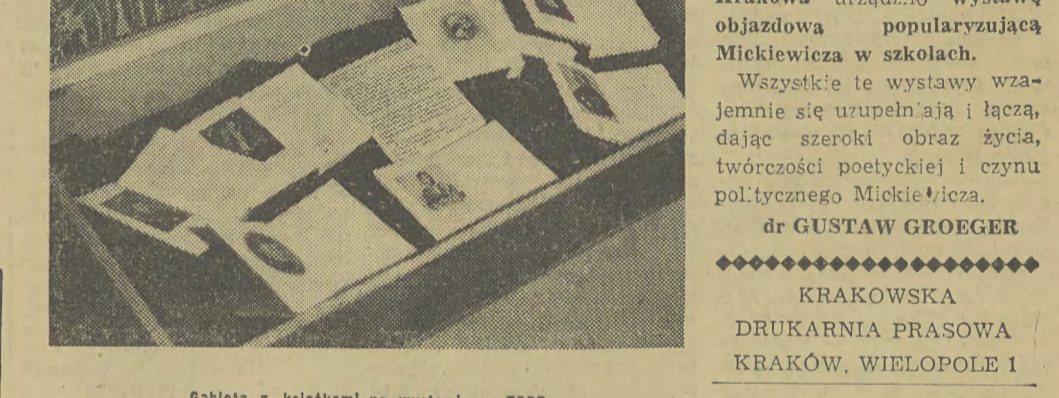
Dom Jana Matejki — oddział Muzeum Narodowego urządził wystawę projektów Matejki na pomnik Mickiewicza.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe urządziło pokaz kilku autografów Adama Mickiewicza oraz materiałów z akt dotyczących budowy pomnika Mickiewicza w Krakowie.

Muzeum Historyczne miasta Krakowa urządziło wystawę obudzającą popularyzującą Mickiewicza w szkołach.

Wszystkie te wystawy wspaniale się uzupełniają i łączą, dając szeroki obraz życia, twórczości poetyckiej i czynu politycznego Mickiewicza.

dr GUSTAW GROEGER



Gabiola z książkami na wystawie w TPRP.

**OGŁOSZENIA NOWOROCZNE DO GAZETY KRAKOWSKIEJ**

PRZYJMujemy do CZWARTKU 29 bm. włącznie. BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA” w Krakowie, Rynek Gł. 46, tel. 553.40.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

KIEROWNIKA ADMINISTRACYJNEGO poszukuje się. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności należy składać do Biura Ogłoszeń „Prasa” Kraków, Rynek 46 dla nr 63.

KANDYDATA na stanowisko KIEROWNIKA gospodarstwa Jodłownik, poszukuje Zespół Hodowli Zarodowej PGR w Jodłownik pow. Limanowa. Warunki pracy i płacy wg obowiązującego w PGR Układu Zbiorowego.

KIEROWNIKA gospodarstwa z długoletnią praktyką i średnim wykształceniem. 2 BRY. GADZISTÓW POŁOWYCH oraz 12 MURARZY i CIEŚLI wykwalifikowanych zatrudnimy od 1 I 1956 r. Zgłoszenia na piśmie lub osobiste w Dyrekcji Zespołu PGR Trzełanka-Lubuska, plac Armii Czerwonej 13. K-4140

INŻYNIERÓW-KONSTRUKTORÓW z praktyką oraz KALKULATORÓW BUDOWLANYCH z wykształceniem technicznym, z praktyką w wykonawstwie zatrudni od zaraz „Mia-stoprojekt-Kraków”. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w „Mia-stoprojekt-Kraków”, Dział Kadr w Krakowie, ul. Kraszewskiego 36 — pokój 128. K-4101

6 ST. INŻYNIERÓW projektów organizacji robót, INŻYNIERA-GORNIKA, lub TECHNIKA z wieloletnią praktyką w Kandeliołomach zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Robot Kolejowych nr 9. Zgłoszenia: Dział Kadr — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 16a. K-4119

INŻYNIERA BUDOWNICTWA lądowego — ELEKTROMECHANIKA ELEKTRYKA lub MECHANIKA oraz EKONOMISTĘ z długoletnią praktyką w biurze projektów zatrudni w kontrolni technicznej Biuro Projektów Skupu — Kraków, Rynek Główny 6. K-4137

**DOMU**

w okolicach podgórskich NA KOLONIE DLA DZIECI poszukuje do wydzierzawienia RSW „PRASA” Delegatura w Krakowie, ul. Wiślna 2 telefon 219-45.

**DYREKTOR KRAKOWSKIEGO OKRĘGU LASÓW PAŃSTWOWYCH**

w Krakowie, przy al. Słowackiego 17a przyjmuje interesantów w sprawach skarg i zażaleń w każdy PONIEDZIAŁEK od godz. 15 do 17. K-4010

**KIEROWNIK HURTOWNI ZIELARSKIEJ w KRAKOWIE**, ul. Kapucyńska nr 3 przyjmuje skargi i zażalenia w każdy PONIEDZIAŁEK w godzinach od 14 do 15. K-4061

**DYREKCJA ZAKŁADÓW SZKŁA OPAKOWANOWEGO „TARNÓW”**

w TARNOWIE, ul. Św. TRÓJCY 251 zawiadamia, że dyrektor Zakładu lub jego zastępca przyjmują SKARGI i ZAŻALENIA oraz WNIOSKI w każdy PONIEDZIAŁEK od godz. 10 do 13 DLA STRON z POZA ZAKŁADU, a od godz. 15 do 17 DLA PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTWA

W wypadku gdy w poniedziałek przypada święto, przyjmowanie stron odbywa się w dzień następny. K-3923